

KURYER LITEWSKI

*Za dozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Caley Rosyi.*

z Wilna V. S. II. N. S. 22. Czerwca 1799. w Sobotę.

*z Petersburga V. S. 31. Maja N. S. II.
Czerwca.*

IMPERATOR Jmć raczył oświadczyć ukontentowanie swoich Generali Lieutenantów i Graffowi Arakczew za rychłe wy- prowadzenie batalionu artilleryi Wilde. O trzymali rangę Półkowników: regimentu grenadyerów Bekleszewa i. Podpółkownik Benardos i. Leibgwardyi konney Rotmistrz Leontew. Teyże leibgwardyi Półkownik Baron Stackelberg umieszcza się w półku dra- gonii von Derwiza, którego będzie komman- dorem. Podpółkownikami zostali Majorowie woyska Czarnomorskiego. Szulga, Juzbasz, Burnos, i Czepega.

Orderami zaszczytzeni zostali: S. An- drzeja, Ober Hof Marszałek Nariszkin; S. Alexandra Newskiego, Senatorowie Kolo- kolcow, Sablukow, i Tayny Konsiliarz Alo- peus. S. Anny i. Klasy: Senatorowie Mol- czanow, Gołowkin, Stalmeister Torsukow, General Major Xiążę Bagration. Aktualny stanu Konsiliarz Gablic, Arcy Biskup Or- miański Józef, Hof Marszałek Durnow. 2. Klasy: General Major Andrejewski; aktual- ny stanu Konsiliarz Doliński. Stanu Konsi- liarze Jabłoński, Tumański, Sumbatow, i Podpółkownik Kretow.

Na wakansie Konsiliarza w głównej Poczt direkcji będzie znajdujący się przy heroldyi Brigadyer Maikow, teraz aktualny stanu Konsiliarz. Na drugim wakansie tam- że będzie Półkownik artilleryi, teraz Aktu- alny stanu Konsiliarz von Brin. Znajdują- cy się przy Heroldyi stanu Konsiliarz Baro- now uwolniony od służby z rangą aktual- nego stanu Konsiliarza. Bywшему Pskow- skim Gubernatorem Brigadyerowi von Nol- ken, pensyi dożywotniey 960. rubli na rok naznaczono.

Rapport Ghezzar Baszy do wysokiey Porty 12. Kwietnia, przyflany z Constantino- pola 25. Maja.

Buonaparte przywódcą licznemu wo- ysku, d. 7. Marca opasał miasto Akre, i za- raz nazajutrz zamknął się w okopach, usy-

pał szafce, i kazał rozpocząć strzelanie z armat i moździerzow. Uczyniliśmy z naszej strony 6. wycieczek, pod czas których nie- przyjaciel wystąpiwszy z okopow bił się w polu, lecz stracił wiele żołnierzy. Na to miemy zważając, przypuścił potrzykroć szturm do murów; lecz zawsze z klęską odparty zo- stał. Do dziś dnia zabitych nieprzyjaciół li- czyć można 6 tysięcy; mam nadzieję przy pomocy najwyższego rychło donieść o zu- pelnym rozgromieniu woysk opasujących to miasto.... Wyżey położone wiadomości po- twierdził w swoim raporcie Kommodor Sidney Smith.

Admirał Uszakow donosił z Corfou 30 Marca, że od Eskadry jego fregata pod kom- mendą Kapitana Lieutenanta Belli stojąc w Brindisi zabrała statek Francuzki od 8. armat, na którym znajdował się Podpółkownik Le- fan wysłany z Ankony do Alexandryi z de- peszami do Generała Buonaparte.

z Wiednia 5. Czerwca.

O czynnościach wojennych odebra- liśmy wielorakie rapporta; naprzód zaś Ge- neral Kray donosi o wzięciu d. 23. Maja Citadelli Ferrary, Klenau zaiwoszy dawniey miasto, usiłował nakłonić Francuzow, aże- by z niego ustąpili dobrowolnie. Lecz nie- przyjaciel mając twierdzę dobrze opatrzoną w żywność, amunicyę, i działa, bronić się postanowił. Zlecono więc Półkownikowi Oreskovich założyć jak najszybciej bat- terye, które d. 22. wieczorem ukończone zostały.

Nazajutrz rano gdy Francuzki garni- zon zamknął się w Citadelli, General Kle- nau wprowadził do miasta batalion Bacha- na załogę, i kommandanta nieprzyjacielskie- go do poddania się wezwał. Odebrawszy sprzeczną odpowiedź bombardowanie roz- poczoł. Po krótkim dość strzelaniu gdy już dwa magazyny zapalone zostały, Klenau powtóre wzywał do ugody; jakoż wieczo- rem przybyli do głównej kwatery deputo- wani prosić o kapitulacyę.

W krótkim oblężeniu straciliśmy 2 ar-

tillerzystów zabitych, jeden żołnierz rani-
ny został. Nazajutrz rano podpisano Kapitu-
lacyą, zakładników zamieniono, i bramę Soc-
corso zwaną nam wydano. Garnizon wolnie
puszczony składał się z 1525 ludzi, obo-
wiązawszy się nie służyć 6 miesięcy prze-
ciwko Cesarzowi Jmci i zprzymierzeńcom
jego. W Citadelli znaleziono dział metal-
lowych 72. wiele amunicyi, i żywność dla
garnizonu całego na 6. miesięcy.

Miedzy amunicyą znalazło się półto-
ra miliona ładunków piechotnych, 5200 ce-
ntnarów prochu, kilka tysięcy sztuk ręcz-
ney broni, wiele okrętowych ławetów, lin,
kotwic, żagłów; Tegoż czasu General Kle-
nau Równię ubiedz postanowił. Wysłany z
kilko kompaniami Podpółkownik Gill, sta-
nowszy d. 25. w porto di Garo, i porożu-
miawszy się z Insurgentami w Commachio,
przytąpił do miasta, bramy wyłamał, i po
krótkim odporze zniewolił nieprzyjaciół do
ustępu.

Od głównej armii Feld Marszałka Su-
worowa raport odbieramy, że d. 21. Ma-
ja trzy diwizye Austriackie, Keim, Zoph,
i Froelich z wojskiem Rosyjskim pod kom-
mendą Generala Foerster po trudnym mar-
szu przy nieustających deszczach stanęły na-
koniec obozem między Lagnasco i Candia
nad rzeką Sessia, gdzie już dawniej przy-
bywszy Generalowie Rosenberg i Wukafso-
wicz, obronę nieprzyjaciół stanowiska, w
Casal i Valenza opasane trzymali.

Wkrótce potem Keim i Froelich prze-
szedłszy rzekę Sessia, stanęli nad Sturą,
którą znowu przebywszy postąpili ku sto-
icznemu miastu Turinowi. Przedmieście
Balcon zostało wnet osadzone dwoma ba-
talionami regimentu Giulay. Rosyjskie wo-
yska diwizyą Karaiczay wzmocnione prze-
szły Sturę, i Dora, i pod Certosa stanęli.
Wukafsovich zaś przeprawiwszy się na pra-
wy brzeg Po rzeki osadził górę Kapucyn-
ską, sposobiąc wszystko do następującego
obłężenia.

Wnocy przygotowano 12. funtowe ar-
maty i haubice; dnia zaś 27. miasto do pod-
dania się wezwane zostało. Gdy nieprzyja-
ciel według zwyczaju, oświadczył chęć bro-
nienia się dłuższego, Wukafsovich ognia da-
wać rozkazał który kilka domów nie daleko
bramy Po stojących zapalił. Ta okoliczność
skłoniła dobrze myślących obywateli do zbroj-
nych do otwarcia wspomnioney bramy
Generalowi Wukafsovich, chociaż nieprzy-
jaciół usiłował zapobiec temu.

Wprowadzeni do miasta huzarowie
ścigali uchodzących Francuzów aż do ci-
tadelli, gdzie 40. jeńców zabrano. Wraz
po tym zdarzeniu rozłożono wojska zprzy-
mierzone następującym sposobem. Wukas-
sovich osadził miasto, Keim opasał citadellę
z jednej strony, z drugiej Xiąże Bagration;
Froelich poszedł ku Pignerol. W arsenale

i na wałach znaleźliśmy 360. armat i moździer-
zów, moc niezmierną kul, bomb i innej am-
unicyi, 6. tysięcy centnarów prochu.

Nieprzyjaciół zostawił w mieście szpital,
w nim chorych 215. Jak tylko zkombinowa-
ne wojska wkroczyły do Turinu, zamknięty
w citadelli garnizon Francuzki przez całą
godzinę ognia dawał, co nazajutrz z rana
jeszcze powtórzył, aż ugodę z nim zawarto,
przez którą komendant obowiązał się nie
strzelać do miasta. W drugiej stronie Ge-
nerałowie Szweykowki i Seckendorff twier-
dzę Alexandryjską zewsząd opasali; nieprzy-
jaciół zaś wszystkie siły swoje do okolic
Cuneo zgromadził.

Nasostatkiem Arcy Xiąże Karol dowo-
dził o czynnościach armii swojej w Szwajcar-
skim kraju. General Hotze postępował ku
Winterthur i Zurich dla złączenia się z Hrab-
ią Nauendorff. Zapobiegając temu General en
chef Malsena, d. 25. Maja zewsząd razem
atakował Austriaków, i Frauenfeld osadził,
właśnie gdy Generalowie Petrasch i Xiąże
Rosenberg z diwizyą od Generala Hotze wy-
stąpi, do pomienionego miasta już wkroczyć
mieli.

Dzień prawie cały trwała bitwa, z nay-
większą obu stron zaciętością; przeto też
była z naykrwawszych jedna w terażniey-
szej kampanii. Austriacka piechota, cho-
ciaż całonocnym marszem utrudzona, męż-
nie jednak walczyła, za przykładem Xcia
de Rosenberg, który regimentowi dragonii
Kińskiego przywodziąc postrzelony, nie chciał
przecie ustąpić do końca, i dotrwał statecz-
nie na pobojuwisku.

Strata z obu stron bardzo wielka, noc
rospawę zakończyła; musieliśmy jednak po-
mienione miejsce ustąpić nieprzyjacielowi,
ponieważ Malsena atakował nas w prze-
wyższających siłach, trzema diwizyami. Za-
garneliśmy przecie w niewolę do 500. Fran-
cuzów. Regimenta Kaunitz i Gemmingen,
mianowicie zaś Kińskiego mężnie walczy-
ły; ostatni w niedostępnych miejscach opu-
ściwszy konie, pod przewodnictwem Xcia
de Rosenberg pieszo walczył.

Wkrótce po tej bitwie Arcy Xiąże
Karol nadciągnawszy z główną armią od
Schaffhausen, postanowił atakować nieprzy-
jaciół lewym skrzydłem. Na ten koniec d.
26. wysłany Xiąże Reufs z diwizyą złą-
czywszy się z Generałem Hotze, bitwę za-
czął. Francuzi po krótkim odporze wstecz
poszli, armie zjednoczyły się zupełnie mię-
dzy Winthertur i Nefstenbach, przez co Ge-
nerał Malsena przymuszony został do Zu-
rich ustępować. Dnia tego zdobyliśmy dział
4. 300. jeńców, połączenie się armii Austri-
ackiej w Szwajcarskim kraju, ten skutek
sprawiło, że Malsena wysłanemu do Włoch
z diwizyą Generalowi Lorge do obozu swo-
jego powracać rozkazał, spodziewając się
wkrótce do nowej przyjąć rozprawy, Nau-

endorf znalazł w Mieście Frauenfeld dział niegdy Szwajcarskich 24 bez ławetow, ty-
nając sztuk ręcznej broni, i cokolwiek pro-
chu.

Odbieramy wiadomość, że General Kray
z Mantuańskim garnizonem utrzymuje cią-
głą korespondencją. Powszechne jest rozu-
mienie obywatelów miasta Werony, że po-
mieniona wyżej twierdza, w krótkie Au-
firyakom poddana będzie z następujących u-
wag z 10. tysięcy żołnierza składa się gar-
nizon; Francuzów ledwie jest 3. tysięcy;
tym Włochy żołnierze śmiercią pogrozili,
jeżeli zechcą dłużej opierać się i obleżenie
przewlekać.

z Powiatu Genueskiego, val Pieve,
do głównej kwatery wojsk Cesarzkich przy-
ślana deputacja o pomoc prośba; obiecano;
jeśliby zaś mieszkańcy chcieli zawierać po-
lityczne związki z Mocarstwami zprzymie-
rzonemi, udać się im kazano do kominen-
danta floty Angielskiej. Pocztowi w We-
ronie urzędnicy donieśli, że listy do Rzy-
mu i Neapolu odtąd przyjmować będą; co
jest dowodem, że komunikacja między
Włochami północnymi i południowymi przez
Bononią jest przywrócona, albo też w krót-
ce będzie.

z Londynu 31. Maja z Gazety
Hamburgskiej.

Listy z Jamaiki donoszą, że Półko-
wnik Harcourt na początku Kwietnia z An-
glii przybył, wyjechał do wyspy S. Domingo.
Rozumieją niektórzy, iż powoził warunki
przedugodne traktatu handlowego między Ge-
nerałem Murzynskim Toussaint, i W. Brite-
nią. Towarzystwem podróży półkownika nasze-
go jest Lafond Ladebat, niegdy ieden z naj-
bogatszych obywatelów S. Domingo dziś
emigrant. Dokończenie tego dzieła wiel-
kie zyski obu stronom przyniesie.

Lord Balcaras Wielkorządca Jamaiki
spodziewa się przybycia Generała Maitland
z Ameryki Północnej; wnosiemy że i ten
pojedzie do Generała Toussaint, dla dokon-
czenia spodziewanych traktatów. Wielu
Kupców naszych gotuią Okręta z towarami,
chcąc korzystać pierwsi z otwarcia handlu
zyskownego w S. Domingo; wielu emi-
grantów zamyśla powracać do pomienio-
nej wyspy, nadzieję mając odzyskania utra-
conej dawno własności.

W rapportsch przyślanych z morza
szrodziennego znajdujemy, że Kommen-
dant eskadry Angielskiej przy Neapolitań-
skich brzegach wziął miasto Salerno; że
wojska Francuzkie stolicę Królestwa już
opuszczyły; że Kapitan Sidney Smith kilka sta-
tków nieprzyjacielskich zatopił przy brzegach
Egiptu; że nakoniec Lord S. Vincent, do-
tąd chory w Gibraltarze, d. 12. obiół kom-
mendę floty z 21. okrętów liniowych żło-
żonej, której Lord Keith przywoził.

Rzecz dziwna, że pomieniony Admirał nie
mówi o nieprzyjacielskiej flocie, o
prześciu onej przez Gibraltarską cieśninę,
o przyczynach które mu nie dozwoliły iak
w pismach Paryskich czytamy, bitwy sto-
czyć. Domyślają się niektórzy, że statek
z raportem do Admiralicji wysłany, w
drodze podobno schwytany został. Cóżkol-
wiek jest, to pewna, iż rząd względem spo-
dziewanego Irlandyi najechnia dziś bes-
pieczny, powracać kazał regimentom mili-
cji, które tam wysłane były.

Francuzki statek, co z Morlaix niedaw-
no przywoził na zamianę jeńców, donosił,
że z Bresteskiej floty odłączyły się dwa
Okręta, z których ieden zawinął do l' Ori-
ent, drugi do Brestu dla naprawy; ostatni
powrócił na morze. W pomienionym porcie
cokolwiek było wojska lądowego, zebrał
na statki Minister Bruix; wyjeżdżając zaś na
tajemną wyprawę, zostawił ściśle rozkazy,
ażebym jak najszybciej pracowano nad u-
zbrojeniem nowej eskadry.

Piszą z Przygórka dobrej Nadziei, że
kommanderujący w tej osadzie Angielscy
Wodzowie czynią śpieszne przygotowania
do następującej wyprawy przeciwko wys-
pom: de France i Bourbon. Powszechnym
jest życzeniem wszystkich mieszkańców rząd
odmienić, Miasto zaś Cap i cała osada w
Przygórku dobrej Nadziei teraz znayduje
się w naysłabszym stanie, obfituje
we wszystko, i od obcej napaści jest bes-
pieczna.

Przed kilku dniami P. Pitt obchodził
doroczną pamiątkę narodzenia swojego, li-
czy teraz lat 40. Ministrem W. Briteńii zo-
stał w R. 1782. Na wyspie Barbados odkry-
ły i ukarany jest przykładnie spisak Murzy-
now. Projekt skarbowy dotąd w Parlamen-
cie podany nie był.

z Paryża 31. Maja z Gazety
Frankfortskiej.

Bywszy niedawno Minister wojenny
Scherer podał według przyrzeczenia rachun-
ki swoje Direktorom. Z Strasburga wiado-
mość odbieramy, że armia Francuzka natrzy-
części będzie podzielona. Pierwsza pod
Generałem Joubert ma dokazywać we Wło-
szach. druga pod Malseną w Szwajcarach,
iak jest teraz: ostatnia w Niemczech pod Ge-
nerałem Moreau; ta ma się składać przynaj-
mniej z 60. tysięcy nowego żołnierza.

Według ostatnich raportów, Moreau
stał w południowym Piemencie, gotuiąc
się do przyjęcia armii Macdonalda, która nie
prędzej iak na początku Czerwca przybyć
może. Spodziewamy się że nieprzyjaciół roz-
rzucając siły swoje na rozmaitych miejscach,
nie zapobieży potrzebnemu wielce dla nas
połączeniu; które chociażby nastąpiło, prze-
cie armia Włoska nowych jeszcze i bardzo

znaczących posiłków potrzebować będzie.

W kraju Piemontskim rokosz powstany jest; wielu zamordowano Francuzów; między innemi zgineli Generalowie Carra i Musnier. Moreau utrzymał dotąd komunikację z krajem Liguryjskim; tu nadzieja złączenia się z Macdonaldem. Kasę wojсковą zaprowadzono do Genui. Tamże przybył General Perignon. Jemu dał Moreau instrukcję, co ma czynić ażeby złączenie się armii Włoskiej z Neapolitańską ułatwione zostało.

Direktoryat Liguryjski aresztował i w zakład pobrać rozkazał bardzo wiele distinguishedowanych w kraju osób, mianowicie zaś z rodziny Durazi, Grimaldo, Spinola, Pallavicini. Innym zaś którzy wieykie mieszkanie obrali do miasta przenieść się zalecono. Co mówiono dotąd o weyściu floty Breteńskiej do Toulonu d. 7. maja omyłką było; jak się pokazuje z następującego listu, który pisał do przyjaciela Officer Okrętu Jemappe d. 16.

Wyszliśmy pod żagle 25. Kwietnia z Brety, nie widzieliśmy nieprzyjacielskich okrętów. Pomyślny wiatr w krótkim bardzo czasie zapędził nas pod Cadix, gdzie Eskadrę Lorda S. Vincent postrzeżono z daleka. Odebraliśmy rozkaz uszykować się do boju; gdyby nie wiatr gwałtowny, przyszłoby zapewne do spotkania; lecz nazajutrz rano floty obie rozrzucone były, tak dalece, iż niektórych statków naszych niemożliwym obaczyć.

Angielska też eskadra z oczu nam znikła; mieliśmy zawinąć do Cadix; wiatr nie dozwolił przeciwny. Jak tylko Minister Bruix okręta zgromadził, flotta udała się nie mieszkając ku Gibraltarskiej cieśninie. Płyneliśmy więc spokojnie blisko brzegów Hiszpańskich; pod Carthageną, staliśmy go dzin 12. minowaliśmy zaś Jwikę, Majorkę, i Minorę d. 12. weszliśmy szczęśliwie do Toulonu w jak najlepszym stanie po żegludze.

Przed kilku dniami w Radzie starszych Dubois wiele mówił o złej administracji skarbu publicznego; ktokolwiek winny jest z Reprezentantów, Direktorów, lub Ministrow, później odpowie narodowi, i hańbą okryty zostanie; opinia narodu całego położy na nich cechę niesławy; teraz myśleć czym prędzej trzeba o zastąpieniu wiadomego deficit; w sposobniejszy czasie wyszukamy złodziejów, oszustów, marnotrawców, &c.

Na te słowa powstał Ex Direktor Rewbell żaląc się że Reprezentantem i Di-

rektorom Dubois przymawiał w powszechności. Nie rzucam, odpowiedział ów, na nikogo w szczególności podejrzenia; mówię zaś ogółem, że ktokolwiek z reprezentantów, Direktorów, lub RPtey urzędników skarb okradł publiczny, winien będzie sądu. Zdanie reprezentanta Dubois przez Radę starszych pochwalone zostało.

*z Cadix 10 Maja z Gazety
Hamburgskiej.*

Dnia wczorajszego zawinął do nas okręt Francuzki od 74. armat Censeur, który do floty Breteńskiej należał. Tegoż czasu z Malagi lądem przybył goniec od Ministra Bruix. Przeczytawszy depesze Admiral Malsarede postanowił nie mieszkając wynieść pod żagle. (W Londynie jest pogłoska, iż Lord S. Vincent flotę Hiszpańską potkał 1. okręt od 120. armat, i 1. od 80. zatopił, 4. od 74. zabrał, i wiele statków przewożowych.)

*z Genui 12. Maja z Gazety
Frankfortskiej.*

Armia Neapolitańska pod Macdonaldem, złączyła się z diwizją Toskańską Generala Gauthier, w okolicach Florencji; wynoszą razem 24. tysięcy żołnierza. Bononia dotąd jest w ręku Francuzów, osadzona diwizją Montrichard, i znaczną liczbą żołnierzy lub ochotników Cisalpińskich. Granice i nadbrzeża morskie Liguryjskiego kraju są opatrzone, i od wtargnienia nieprzyjacielskiego bezpieczne.

Przez miasto fłoleczne Genuę codziennie przechodzą nowe bataliony Francuzkie z departamentów południowych, biega pogłoska że 6. tysięcy do Port Maurice przybyło. To pewna, iż młodzież nasza okazuje ochotę do bronienia Ojczyzny. Porto Longone na wyspie Elba, dotąd jeszcze się nie poddało; mając otwarte morze odbiera częste posiłki z Sicilii. Bombardują miasto Francuzi; dziś do Porto Ferrajo wysyłamy statek bombami ładowny.

D. 10. jazda Austriacka była w mieście naszym Novi, drzewo wolności wycięta; żywność i furaz dla 4. tysięcy przybiegającego żołnierza gotować kazano. jakoż nazajutrz zbliżyło się wojsko nieprzyjacielskie. General Labournier komendant w Gavi, ruszył w pole; nie rozumiemy jednak ażeby Austriacy głębiej do kraju Genujskiego wkraczać mieli, przed obebraniem posiłków; ponieważ góry i wąwozy, mianowicie zaś niedostatek magazynów w ciągnięciu wielką bydlę może przeszkodą.

K U

z W

z P

Gdy
reprezent
pragnący
lucyi, za
mowego
niec przy
czemu p
czney l
gwardyi
huysen;
wil i m
ku zeszl
ni.

Wi
większo
że koni
ności do
brać trz
torfski; i
dzie. Za
stolicy p
Berlińsk
który tu
śpieszy.

Rz
uczynić
Wyznac
cye każ
kow p
szancow
Francuz
wszech
ki oświ
ślili o w
jaki cho
kilka z
Na dop
dzi bie

Od a

V
skrzydł
miasta
żą Arc
endorff
skich.

Nr 76.

D O D A T E K

D O

KURYERA LITEWSKIEGO

z Wilna V.S. II. N.S. 22. Czerwca 1799. w Sobotę.

z Hagi 1. Czerwca z Gazety
Hamburgskiej.

Gdy się przybliżył czas elekcji nowych reprezentantów i Direktora nowego, ludzie pragnący nowych codziennie w kraju rewolucyi, zaczynają myśleć o wznieceniu domowego zamieszania. Na ten zapewne koniec przysłało zgromadzeniu Prawodawczemu pism bardzo wiele, z podpisem znaczney liczby obywatelów należących do gwardyi narodowej miast Amsterdani Enkhuysen; wszyscy mówią i myślą, jak mówili i myśleli ludzie przez rewolucyą roku zeszłego, d. 12. Czerwca u nas poniżej.

Wszystkie ich pisma pierwsza izba większością głosów odrzuciła; lecz na tymże koniec? lękamy się wzruszenia spokojności domowej. Dziś pierwsza Izba ma obrać trzech Kandydatów na urząd Direktorski; jednym z nich Abbema pewnie będzie. Za kilka dni spodziewamy się do naszey stolicy przybycia, dawniey tosta u Dworu Berlińskiego, dziś Direktora RPtey, Sieyes, który tu krótko zabawiwszy do Paryża pośpieszy.

Rząd nasz postanowił jak najszybciej uczynić wszelkie do obrony przygotowania. Wyznaczeni Kommissarze przez rekwizytce każą przystawić znaczną liczbę robotników potrzebnych do naprawy twierdz, szafców, &c. za pewną zapłatę. Kłeski woysko Francuzkich nabawiają nas niepokojem. Po wszechnym jest ogłos że Direktoryat Paryski oświadczył naszemu, ażebyśmy sami myśleli o własney obronie, jeśliby nieprzyjaciel jaki chciał wtargnąć do kraju. Za dni więc kilka zaczynamy konskripcyę woyskowe. Na dopełnienie regimentów 10. tysięcy młodzi bierzemy.

Od wyższego Rennu 27. Maja z Gazety
Frankfortskiej.

Według odebranych rapportów. prawe skrzydło armii Generała Hotze w okolicach miasta Zurich złączyło się z przednią strażą Arcy Xiążęcia Karola pod Generałem Nauendorff. Obywatele Cantonów Szwaycarskich, przyieli Austriaków w S. Gall. Ap

penzell, &c. z najwyższą radością. Kolumna Generała Hiller w Glaris stanęła; Hrabia zaś Bellegarde część diwizyi Tyrolskiej wprowadził do Altorff w Cantonie Uri. Armia Francuzka w Szwaycarach ustępuje do jeziora Genewskiego i granic Franche Comté.

Od granic Szwabskich 28. Maja z gazety
Hamburgskiej

Arcy Xiążę Karol d. 23. o południu Ren przeszedł między Stein i Schaffhausen wkroczył nakoniec do Szwaycarów. Armia jego przechodziła rzekę w trzech miejscach razem; wieśniacy chętnie naprawiały mosty przez Francuzów zepsute lub zniszczone. Podobno Generał Malsena chce o przecie prawe skrzydło woysk swoich o miasteczka lesne, resztę zaś ukryć za rzekami Reuss i Aar, aż do gór Alpejskich. Cesarscy Ren przeszli bez najmniejszej trudności; ponieważ Francuzi oddalili się wcześniej od brzegów. W Szwabii zostawił Arcy Xiążę diwizyą na postrzeganie obrótów nieprzyjacielskich w okolicach Kehl, Brisach, &c. Direktoryat Szwaycarski utąpić z Lucerne postanowił. Woyska narodowe Szwaycarskie rozchodzą się powoli do domów swoich.

z Stockach 29. Maja z Gazety
Hamburgskiej.

Arcy Xiążę Karol Ren przechodził na czele 25. tysięcy, nie licząc diwizyi, które przeprowały się za rzekę w innych stronach, główną kwaterę w Paradies założono. Mieliśmy już z nieprzyjacielem dwie bitwy; w pierwszej 500. w drugiej 300. jeńców i 4. działa zabrano. Półkownik Williams i Flottilla jego wiele szkodziła Francuzom. W Wintherthur nikogo nieznalazł Generał Nauendorff, dział i amunicyji na różnych miejscach bardzo wiele. Generał Malsena ustępuje do góry Jura, gdzie między twierdzami granicznymi bronić się zamyśla. Po wiadomości, że woyska Austriackie weszły do Zurich.

z Luki 7. Maja z Gazety
Frankfortskiej.

Francuzi czynią, co tylko można czy-

nić, chcąc miasto nasze przysposobić do dzie-
giey obrony. Wszystkim obywatelom od 17
do lat 50, wyiowski duchowieństwo, broń
wziąć kazano, bataliony zpisywać, ćwiczyć
się w manewrach, &c.

*z Pisy 10. Maja z Gazety
Frankfortskiej.*

Wiadomości odebrane o klęskach woj-
sku Francuzkiemu zadanych sprawiły roz-
ruch w Toskanii. D. 4. wieczorem postrze-
żono ogień na górach Łukieskich, w krót-
ce potem na wielu innych też same widzieć
się dały. Lud wszędzie wołał: niech żyje
Cesarz, wyiowski jednak miasta garnizo-
nami zajęte. Tak zwani patrioci w uciecz-
kę poszli, domy ich zrabowano, nikt prze-
cie nie zginął. Rozruch trwał ciągle dni
kilka.

W tym przeciągu czasu ponieważ Au-
stryackie woyska do kraju nie wtargnęły,
lud mocno potrwożony został. 500. Fran-
cuzów z Liworny przeszło do Pietra Santa,
gdzie rokossanie sławny wóz Saut de
la Biche. opanowali. Na tym miejscu i na
wielu innych, gmin z regularnym żołnie-
rzem walczyć nie śmiejąc, broń złożył, 6.
dowodzców rozstrzelać kazano. Teraz
Francuzi po wszystkich miastach zakładników
wybierać kazali.

*z Florencyi 9. Maja z Gazety
Hamburgskiej.*

Kommenderujący w kraju Toskańskim
General Gauthier wydał do narodu krótką
odezwę z okoliczności powstających u nas
rozruchow; przekłada naprzód że armia Fran-
cuzka w żadnym Państwie nie zachowała
się z taką skromnością, jak w Toskańskim;
gdzie nowych podarkow nie narzucono, za-
chowano w całości religią, a jednak obywa-
tele broń podnieśli, kilku Francuzow już
zamordowano; wszędy, niech żyje Cesa-
r, wołają obywatele.

Dla tych więc przyczyn stanowi Ge-
neral Gauthier; że miasta, wieś, i miasteczka
w których powstanie rozruch, za zbun-
towane będą ogłoszone; mieszkańce zbrojni
mają być rozstrzelani; gdziekolwiek na
gwałt uderzą, tam wnet nastąpi rabunek
i ogień; Szlachta i duchowni życiem od-
powiedzą za bezpieczeństwo Francuzow znay-
dujących się w Toskanii. Mianowicie du-
chowni przykładem się powinni do utrzy-
mania spokojności.

*z Rimini 19. Maja z Gazety
Frankfortskiej.*

Od dwóch dni ciągle słyszemy tęgie

W teraźniejszym Miesiącu zaczyna się Kwartalna prenumerata Kuryera
Litewskiego; wydaje się we Środę i Sobotę po, południu o trzeciej.

*** (4) ***

z armat strzelanie w okolicach Ankony; dziś
biega pogłoska, iż zkombinowana flotta tam-
że wylądowała; cóżkolwiek jest, to pewna,
że wiele mieszkańców z tamąd do naszego
miasta przybyło; powiadając o przybyciu
floty pomienionej. i wezwaniu do podda-
nia się Ankony. Francuzki garnizon cho-
ciaż mniej liczny, bronić się jednak posta-
nowił na prośbę patriotow, którzy do ie-
dnego wszyscy się zchronili.

D. 20. Dziś jeszcze przybyło do nas
wiele familii z Okolic Ankonickich; wysys-
cy jednogłośnie przyświadczaia, że zkombi-
nowana flotta na d. 18 i 19. wiele bomb
rzuciła do miasta; klasztor panieński, wiele
domow i palacow, teatr, &c. poszły w pe-
czynę. Teraz przecie ogień ustał; z kąd
wnosimy że miasto już się poddało; czeka-
my jednak pewniejszego doniesienia.

*z Constancyi 26. Maja z Gazety
Hamburgskiej.*

Dnia wczorayszego krwawa bitwa mię-
dzy Frauenfeld Wintherthur. Austriac-
kie regimenta, Kaunitz, Kerpen i Kinshy,
nagle okoczone zostały przez nieprzyjaciół
w lesie ukrytych w przewyższających liczbę;
wszystkie jednak mężnie walczyły, aż
do nadejścia posiłkow pod Generalem Hotze.
Ten sam wszędy żołnierza do boju prowa-
dził. Między Francuzami było Szwajcarow
nie mało. Z obu stron (jakośmy wyżej
czytali, z Wiednia) wiele ludu poległo;
Hotze i Nauendorff Generalowie złączyli się
nazajutrz.

*z Lindau 28. Maja z Gazety
Hamburgskiej.*

D. 22. pod Andelsingen Cesarzkie wojska
wkraczając do kraju Szwajcarskiego mia-
ły utarczkę z Nieprzyjacielem; regiment
Cantonu Bernieńskiego w pień został wy-
cięty. D. 25. Hotze gdy z S. Gall do
Schwartzbach postępował, skrzydło jego
lewe opasał nieprzyjaciół; bitwa od godzi-
ny 5. z rana do 9. wieczor trwała. W Re-
gimencie Gemmingen ledwie 7. Oficerow
zostało. Nie tu koniec; wczora i dziś no-
we gonitwy, ponieważ słyszeliśmy gęste z
dział bicia w okolicach Frauenfeld; kto zwy-
cięzył nie wiadomo.

General en chef Massena w armii Swo-
iej ma bardzo wielu Szwajcarow, i podo-
bno zamysla użyć środków ostatnich do
bronienia kraju sobie powierzonego. Mamy
nadzieję, że Hrabia do Bellegarde wszedł-
szy do małych Cantonow. uderzy na pra-
we skrzydło nieprzyjaciół z boku, i tym spo-
sobem ich przymusi do cofnięcia się ku
swoim granicom; już nawet mówić zaczęto,
że Massena chce opuścić całe Szwajcary.